

Express Pomorski

Pismo niezależne i bezpartyjne

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Św. Katarzyny nr. 3. Telefon nr. 326

Rozwiane złudzenia.

(jz.) Bardzo zręczna propaganda sowiecka zdołała wpoić wielu mieszkańcom zachodniej Europy przekonanie, że Rosja jest krainą niezmiernych bogactw i idealnym terenem dla żądnych zysków przemysłowców i kupców. Propaganda sowiecka, oczywiście nie poprzestała na zjednywaniu sfer kapitalistycznych, żądnych łatwego a grubego zarobku; zwróciła się ona także do mas robotniczych w Europie, zyskując wśród niej wielu przyjaciół, którzy nawet odrzucając metody rządów bolszewickich, uparczywie wotali o nawiązanie stosunków z Rosją.

Sowiety tą swoją zręczną grą osiągnęły już bardzo wiele. Uzyskały przede wszystkim uznanie de jure większości państw europejskich, m. in. Anglii i Francji. Doprowadziły nawet do układów z Anglią, uwieńczonych traktatem, zawartym z rządem Mac Donalda. Fakt ten był niewątpliwie tryumfem dyplomacji sowieckiej.

Lecz ostatnio nastąpiło w Europie pewne ostrzeżenie. Sprawdzone wieści o olbrzymiej klęsce głodowej w Rosji, klęsce która skazuje na okrutną śmierć setki tysięcy osób, — **rozwiązały złudzenia niezających stosunków rosyjskich Zachodniej Europy.** Dzisiaj już rozumie się nawet na Zachodzie, że nie można marzyć o zarabianiu na handlu z krajem, który nawet nie może zabezpieczyć swych mieszkańców przed **śmiercią głodową.** Europa nareszcie zrozumiała, dla czego Sowiety tak usilnie starały się o uznanie, o traktaty; że czyniły to jedynie dlatego, aby uzyskać pomoc finansową, aby uzyskać pożyczki.

Lecz takie postawienie sprawy nie podoba się finansistom europejskim, którzy tak samo jak Sowiety, znacznie bardziej są skorzy do brania niż do dawania. Przekonawszy się, że traktaty handlowe nie dadzą im upragnionych zysków, a nawet mogą przynieść im szkody — uznali, że za zbyt wysokie. To też, gdy upadł w Anglii rząd Mac Donalda a rządy objął Baldwin, nie było żadnej wątpliwości co do tego, że odrzuci on traktat anglo-sowiecki.

I tak też się stało. Nowy rząd angielski uznał, że nie może zatwierdzić traktatu i zawiadomił o tem Sowiety. Bolszewicy nie dostaną więc pożyczki angielskiej, na którą tak bardzo liczyli. Również nie dostaną pieniędzy od Francji, której rząd pod naciskiem socjalistów wprowadził uznanie Sowiety, lecz pożyczki im nie da, bo po pierwsze nie chce, a po drugie nie może dać.

Wogóle stosunek Zachodu do Rosji uległ bardzo znacznemu oziębieniu, do czego w wielkiej mierze przyczyniły się **listy Zinowiewa do komunistów angielskich.** Te listy nie ulega wątpliwości. Oburzenie na Sowiety, że w podzięce za dobrą wolę Anglii chciały w niej rozniecić pożogę rewolucji, jest zawsze jeszcze ogromne. Listy Zinowiewa uprzytomniły Europie tę prawdę, że bolszewicy byli, są i pozostaną lotrzykami, przed którymi trzeba mieć się stale na baczności; że o utrzymaniu z nimi poprawnych stosunków i robieniu interesów — nawet mowy być nie może.

Reymont w Paryżu.

PARYŻ, 22. 11. (PAT.) Przybył tu Władysław Reymont w towarzystwie małżonki. Znakomitego pisarza powitali na dworcu przewodniczący, sekretarz generalny i skarbnik syndykatu korespondentów polskich w Paryżu którzy złożyli w imieniu towarzystwa gratulacje z powodu uzyskania tak zaszczytnego odznaczenia. Przybyli na

dworzec na powitanie Reymonta przedstawiciele poselstwa polskiego, towarzystwa pomocy kulturalnej dla emigrantów oraz innych instytucji polskich w Paryżu. Reymont zabawi w Paryżu kilka dni w celu poddania się badaniom lekarskim, poczem udaje się na południe Francji, gdzie zamierza pozostać przez całą zimę.

Pułk. Bielakowski skazany na więzienie i degradację.

Z Warszawy donoszą: Gazety poranne donoszą: Wczoraj w sądzie wojskowym rozpatrywano sprawę byłego komendanta więzienia wojskowego pułkownika **Bielakowskiego.** Bielakowski za fałszerzowanie więźniów **Bagińskiego i Wiczorkiewicza,** oraz za złożenie fałszy-

wych zeznań, z mocy artykułu 141 kodeksu wojskowego karnego **skazany został na trzy miesiące więzienia oraz degradację z urzędu i całkowitą dymisję.** Bielakowski wniósł prośbę o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Jak będą ściągane zaliczki na pensje urzędnicze.

WARSZAWA, 21. 11.

Do określenia wysokości uposażeń służbowych dla kolejarzy za miesiąc grudnia ustaloną została **mnożna 41 groszy.** Podatek dochodowy potrącony będzie według rozporządzenia z 31. października b. r. Z plac będzie potrącona **emerytura w wysokości 3 proc.** Jednocześnie na skutek dodatkowego zarządzenia M. K. Z. **odwołany został okólnik z 8. listopada b. r. wydawany i potrącania pożyczek bezpodstawnych w punktach. Nadal**

będą udzielane i potrącane pożyczki w złotych.

Ministerstwo skarbu wyjaśnia, że zaliczki na pensje urzędnicze potrącane będą w ratach miesięcznych, obliczanych w złotych, a nie jak dotychczas się praktykowało w punktach wyposażeniowych. Takie obliczanie było **krzywdzące dla urzędników,** gdyż wskutek wzrostu drożyny rósł mnożnik do przeliczania tych punktów i w rezultacie urzędnicy musieli oddawać więcej złotych, niż przy wypłacie zaliczek otrzymali.

Bunt w Kronsztadzie. Trocki w niewoli.

PARYŻ, 22. 11.

Dzisiejsza prasa paryska donosi, że w Kronsztadzie wybuchły zaburzenia, które przeszły w otwarty bunt.

Wedle tych doniesień Trocki miał zostać wzięty do niewoli przez zbuntowanych marynarzy.

Rząd sowiecki znajduje się w wielkim niebezpieczeństwie.

Wybory przedewszystkiem!

LUDWIGSHAFEN, 22. 11. (PAT.) Minister spraw zagr. Stressemann uległ wczoraj wieczorem wypadkowi samochodowemu, przyczem doznał lekkie-

go wstrząśnienia nerwowego. Pomimo to wkrótce po wypadku Stressemann uogłosił przemówienie na zgromadzeniu wyborczym.

Kwiatek kresowy.

Co burmistrz Stolina zdołał ukraść w ciągu 4 miesięcy.

Posel Stanisław Wolicki zamieszcza pod powyższym tytułem w „Robotniku” artykuł, z którego podajemy wyjątki, rzucające jaskrawe światło na stosunki kresowe.

Czytamy więc m. in.:

„Były wojewoda poleski narzucił magistratowi (miasta powiatowego) Stolina burmistrza. Magistratowi powiadam, bo Rady miejskiej od początku tam nie było. Po czterech miesiącach okazało się, że pan ten, który miał być „wzorowym gospodarzem” powiatowego miasta, jest pospolitym **złodziejem i aferzystą.** W ciągu czterech miesięcy zdołał on ukraść: 1) Dyrekcji Wzajemnych Ubezpieczeń 5.215 zł, 2) Min. Spraw Wewnętrznych 1.845 zł, 3) Inspektorowi Skarbowemu 40 zł, 4) Lidze Obrony Powietrznej Państwa 135 zł, 5) kupcowi Wajsbłumowi 215 zł, 6) Chanie Szklar 150 zł, 7) Goldschmidowi 10 dolarów, 8) komendantowi powiatowemu policji 250 zł, 9) Kołodnemu 100 zł i wymusił od niego fikcyjny rachunek na 619 zł, które rzekomo Kołodny z kasy Magistratu otrzymał, 10) od Fijaiko Dory i Goldmana Borucha wyłudził kwity fikcyjne na otrzymane jakoby również przez nich z kasy Magistrackiej pieniądze w sumie 976 zł, 11) od Frenkla, Mańkowskiego i Plesmana pobrał pieniądze na narzędzia pożarnicze straży ogniowej, której jest komendantem; pieniądze te sobie przywłaszczył, narzędzia zaś zakupił z kasy miejskiej za sumę 570 zł. Prócz tego,

niema w całym mieście jednego sklepu, oraz krawców, rzeźników i restauratorów, którymby nie zadłużył się.

Któż to był? Przedewszystkiem — **wódz miejscowej endecji, naczelnik straży ogniowej, „Sokół”.** Żył naturalnie ponad stan, ze wszystkimi był na „ty”, nie wyłączając księdza miejscowego, komendanta policji i sędziego śledczego. Nazywa się **Jerzy Dymitr Chomiński,** były rotmistrz jazdy Jaworskiego.

Po udowodnieniu nadużyć przez wydelegowaną specjalnie komisję, Starostwo miejscowe zawiesiło w czynnościach pana burmistrza i sprawę skierowało do sędziego śledczego. Miejscowy sędzia śledczy Oświecimski, serdeczny przyjaciel p. Chomińskiego, nie mógł oczywiście postąpić w myśl przepisów prawnych. P. sędzia Oświecimski przywołał do siebie dwóch ekspertów, również przyjaciół, którzy kilka dni strawił nad „badaniem” fałszywych kwitów i ksiąg kasowych. P. burmistrz Chomiński zaś tymczasem rozjeżdżał po wsiach i miasteczkach, rozpowiadając znajomym, że to tylko chwilowe nieporozumienie, sprawa się wyjaśni, on na urząd powróci, gdyż przecie kolega jego, pan sędzia Oświecimski krzywdy mu zrobić nie może. Cała ta sprawa zrobiła przynębiające wrażenie na ludności miejscowej. Ludzie zaczęli mnie po drodze, mówiąc: „czto budżet, panoczku, czto budżet? Tia-gnut podaczi Polaki, kratud dziengi i niczego im za eto niet!”

Szkoła tańców Władysława Kochańskiego

w sali „Trzech Koron” otwiera we wtorek dnia 2-go grudnia 1924 r. **NOWE KURSY.**

Zgłoszenia do kół początkujących, doksztalujących i na lekcje prywatne przyjmują codziennie w godzinach od 12 do 2 i od 4 do 5 po poł. ul. Mostowa nr 12 I p. Prospekt bezpłatny.

Kiedy odbędzie się proces Umińskiej?

Jak donoszą paryskie pisma, śledztwo w sprawie **Stanisławy Umińskiej** jest już ukończone. Specjalna komisja, która jeździła w tej sprawie do Polski wróciła do Paryża. W tych dniach sędzia śledczy przesyła jeszcze raz Umińską w towarzystwie jej obrońcy **Aleksandra Rudenki,** poczem prześle sprawę proku-

ratorowi. Ten zaś, zaopatrzywszy ją swojemi uwagami, przekaże akta z kolei Izbie oskarżeń. Ta ostatnia albo orzeknie że nie ma powodu do procesu, albo zarządzi rozprawę i wówczas Umińską sędzić będzie **sąd przysięgłych departamentu Sekwany.**

W takim razie proces odbędzie się w grudniu, albo w styczniu.

Kto może korzystać z ustawy ubezpieczeniowej od bezrobocia.

Obwieszczenie Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Toruniu.

Na podstawie ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia z dnia 18-go lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 67 poz. 650 i rozporządzeń ministerjalnych (Dz. U. R. P. nr. 79 poz. 771, 772, 773 i 774) Dz. U. R. P. nr. 84 poz. 816, 817, 818 i 819 Dz. U. R. P. nr. 87 poz. 831 i Dz. U. R. P. nr. 96 poz. 896, oraz rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z d. 15. 11. 1924 r. (Monitor Polski nr 264 rok 1924 z dnia 17. 11. 24 zostaje z dniem 17. 11. 1924 r. na terenie miasta Torunia i powiatu toruńskiego rozpoczęta akcja ubezpieczeniowa, przewidziana wyżej wymienioną ustawą.

I.
Z ustawy o zabezpieczeniu mogą korzystać bezrobotni bez różnicy płci i przynależności państwowej, którzy, odpowiadają wszystkim niżej podanym warunkom.

a) mają ukończone lat 18.

b) zamieszkują na terenie P. U. P. P. Toruń, co najmniej od trzech tygodni.

c) pracowali w przedsiębiorstwach przemysłowych, górniczych, hutniczych, handlowych, komunikacyjnych i przewozowych, oraz zakładach pracy, choćby na zysk nieobliczonych, a prowadzonych w sposób przemysłowy, o ile przedsiębiorstwa te zatrudniają powyżej pięciu robotników.

d) których stosunek najmu pracy został rozwiązany przed dniem 17 listopada 1924 r., o ile udowodnią, że pozostawali zatrudnieni w czasie od 17 listopada 1923 r. do 17 listopada 1924 r. przy najmniej przez 20 tygodni.

e) których stosunek najmu pracy został rozwiązany po dniu 16. listopada 1924 r. o ile udowodnią, że pozostawali przynajmniej przez 20 tygodni zatrudnieni w czasie ostatnich 12 miesięcy wstecz poczynając od dnia zarejestrowania się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy i w ciągu 30 dni od dnia rozwiązania stosunku najmu zgłosili swe prawo do zasiłku we właściwym Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy.

Wykluczeni są od korzystania z ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia: a) w czasie pobierania zasiłków, przysługujących im z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby, jak również po ich wyczerpaniu, oraz w wypadkach, w których przymus ubezpieczenia na wypadek choroby nie został wykonany, jeśli stan zdrowia nie pozwala im na podjęcie właściwej pracy, b) pozbawieni pracy na skutek inwalidztwa, c) strajku podczas jego trwania, d) okoliczności powstających z winy robotnika, które w myśl obowiązujących ustaw powodują wyдалenie z pracy.

Prawo do świadczeń traci bezrobotny, jeżeli: a) nie przyjmie odpowiedniego

zajęcia wskazanego mu przez Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, b) nie stosuje się do ustawowych przepisów, c) dobrowolnie porzuci pracę, d) poda nieprawdziwe dane przy zarejestrowaniu się, e) zaniedba obowiązku meldowania się podczas pobierania zasiłku.

Zasiłek pieniężny dla bezrobotnych jest obliczony w stosunku do zarobków, oraz ilości członków rodziny i wynosi dla:

bezrobotnego samotnego 30 proc. (gr. I.)

bezrobotnego obciążonego rodziną złożoną z 1—2 osób 35 proc. (gr. II.)

bezrobotnego obciążonego rodziną złożoną z 3—5 osób 40 proc. (gr. III.)

bezrobotnego obciążonego rodziną złożoną z więcej niż 5 osób 50 proc. (gr. IV.)

zarobku dziennego, otrzymanego w ostatnim tygodniu z zastrzeżeniem, że najwyższą normą dziennego zarobku przyjętego za podstawę do obliczenia zasiłku jest 5 złotych.

D rodziny zalicza się pozostających: a) żonę niezarobkującą wzgl. męża, b) dzieci, pasierbów i rodzeństwo niezarobkujące do lat 16, oraz ponad 16 lat życia

z powodu zamachu, zaznaczając, że zamordowany był wybitną osobistością, która przyczyniła się znakomicie do rozwoju armii egipskiej. Zaświadczenia króla Fuada i Zaglula paszy wywołały w angielskich sferach politycznych bardzo dodatnie wrażenie.

Oburzenie rządu egipskiego z powodu zamachu.

LONDYN, 22. 11. (PAT.)

Król Jerzy i minister spr. zagr. Chamberlain przysłali telegram kondolencyjny rodzinie zmarłego sir Lee Stacka. Zaglul pasza w odezwie do ludności stwierdza odurzenie rządu i narodu egipskiego

Dookoła protokołu genewskiego.

PARYŻ, 22. 11. (PAT.)

„Matin“ dowiadyuje się, że na konferencji, jaką odbył Herriot na Quai d'Orsay z Leonem Bourgeois, Briandem i Pawłem Boncour, rozpatrywano sytuację, jaka wytworzyła się na skutek żądania Anglii, aby na grudniowej sesji

Rady Ligi Narodów nie rozpatrywało spraw protokołu genewskiego. Dziennik dodaje od siebie, że teza francuska pozostaje nadal nie zmienioną. Zdaniem dziennika, nie jest jeszcze bynajmniej wykluczoną ratyfikacja protokołu genewskiego przez Włochy, Japonię i Anglię.

Po zamachu w Sudanie.

LONDYN, 22. 11. (PAT.)

Pisma donoszą, że gabinet zajmował się wczoraj sytuacją w Egipcie. Wedle „Daily News“, zostaną wydane surowe zarządzenia, jednakże zniesienie dekre-

tu z r. 1922, uznającego niezależność Egiptu nie wchodzi w grę. Możliwym jest usunięcie poddanych egipskich od służby w Sudanie.

PROF. HENRYK GRALSKI.

Z życia dla życia.

CUDOWNE DZIECI.

Zachwycamy się produkcjami ośmioletniej gwiazdy filmowej, jakim jest lub był Jack Coogan — podziwiamy od czasu do czasu wirtuozów czy to muzycznych lub akrobatycznych, ale mało kto wie, że tego rodzaju cudownych dzieci znajduje się bardzo wiele w najrozmaitszych dziedzinach życia i że fałszywym jest pojęcie, iż takie dzieci są anomalją i szybko umierają. Już sama historia literatury światowej wykazuje, że największe genjusze wykazywali swe skłonności już w młodym wieku. Lope de Vega już w piątym roku życia pisał wiersze. Nic więc dziwnego, że żyjąc lat 81 skłenił ponad 27.000.000 rymów. To samo można powiedzieć o Angliku Cambellu i Bulverze o Rafaelu i Michale Aniele o Meyer Beerze, Mozarcie, Pascalu, Bethowenie, Herubinem i t. d. Najciekawszym objawem był jednak Niemiec Karol Witte, urodzony w r. 1800 a zmarłym w r. 1883. W ósmym roku życia zdobył doktorat filozofii, w dziesiątym doktorat prawa, w trzynastym był już profesorem Uniwersytetu. Niemniej słynny prawnik jak literat i poeta i żył mimo wszystko 83 lata. Kto temu nie

wierzy, niech zaglądnie w pierwszą lepszą encyklopedję. To nie znaczy jednak że cudowne dzieci zupełnie się też zmarują jak to było z Baratier XVIII. stulecia, który w 5 roku życia władał 6-cio-ma językami a przed królem duńskim w greckim języku dyskutował o Illjadzie Homera, a w 6-tym roku umarł.

Demokratyzacja wiedzy.

Dwudziestego piątego września b. r. t. j. w powszedni dzień czwartek, odbyły się we Wiedniu następujące wykłady: „O wyprawie na Mont Everest“, „O znaczeniu psychoanalizy w życiu codziennym“, „O malowniczych podróżach po ojczyźnie“, „O naszym ptactwie jesieni“, „O tem co inteligentny człowiek o radiotelefonii wiedzieć powinien“, „O sjonistycznej organizacji i i Jewish Agency“, „O prawdach religijnych naszych czasów“ i „O uczeniu się obcych języków“. Jest to przeciętny pensum codziennych wykładów odbywających się we Wiedniu, które dają dużo do myślenia nie tylko ze względu na ilość jak ze względu na jakość tych wykładów. Widać, że tam jak i u nas wiedzę się popularyzuje lub wulgaryzuje a tylko w najrzadszych wypadkach demokratyzuje. Popularyzacja

wiedzy nazwać trzeba szerzenie takich wiadomości, które ogół mało albo nie interesuje. Niezawodnie ptaszki jesienne i zdobycie Mont Everest są rzeczy ciekawe, ale dla ludzi niezbyt „ciekawych“. Ta istotnie ciekawa publiczność leci tylko na sensacje i w każdym razie przyjdzie na wykład o psychoanalizie, jeżeli się dowie, że chodzi tu o podniecające kwestje seksualne i o to: wulgaryzacja wiedzy. Najnowsze zdobycze wiedzy dostają się do rąk ludzi niepowołanych i szerzone są w sensacyjny sposób ze szkoda dla nauki i dla danych słuchaczy. Dowiadują się oni o rzeczach które mało lub nie ich nie obchodzą — które nie zaspakają ich głodu intelektualnego kawałkiem chleba mądrości naukowej — ponieważ nie mamy tej jedynie potrzebnej demokratyzacji wiedzy. To jest tak zastanawiające nietylko w powyżej podanym spisie odczytów jednego dnia wiedeńskiego, ale i w odczytach polskich ośrodków kulturalnych. Ze tak mało posiadamy demokratycznych wykładów o sprawach życia codziennego, dokształcających i podnoszących poziom nietylko obecnej szarej masy, ale i podnoszących naukę w oczach zastępów zgłodniałych i spragnionych w duchu.

Aluminiem.

Najnowsze wiadomości ze świata technicznego donoszą, iż w krótkim czasie

średnictwa Pracy w godzinach od 9-jej przed południem do 12-tej w południe.

Przy zgłoszeniu się o zasiłek bezrobotny winien każdorazowo przedstawić a) dowód osobisty, b) legitymację poszukującego pracy.

Zasiłki będą wypłacane na 14-ty dzień od daty zarejestrowania się bezrobotnego w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy.

Od dnia przyznania zasiłku, bezrobotny, w ciągu całego czasu ich pobierania obowiązany jest zgłaszać się do kontroli w myśl regulaminu wydanego w tym względzie.

Na legitymacji, którą bezrobotny otrzyma przy zarejestrowaniu się wskazane będą: miejsce, dzień wypłaty i wysokość dziennego zasiłku oraz miejsce i terminy meldowania się.

Zakłady pracy podlegające ustawie obowiązującej są:

a) zarejestrować się w Zarządzie Obwodowym w ciągu 7 dni według wzorów po które należy się zgłosić do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy.

c) uzupełnić listy płacy stosownie do rozporządzeń ministerjalnych z dnia 26. września br. (Dz. U. R. P. nr. 84 poz. 817)

d) Podać do wiadomości niezwłocznie po każdej dokonanej wypłacie Zarządowi Obwodowemu, wzgl. instytucji zastępczej: 1) ogólną liczbę wszystkich zatrudnionych w ostatnim okresie płatni czyni w danym zakładzie robotników z podaniem liczby tych z pośród nich, którzy podlegają obowiązkowi ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, 2) sumę należną Funduszowi Bezrobocia tytułem przewidzianej art. 7 ustawy, wkładki zakładu pracy za dany okres płatniczy.

e) wkładki należne Funduszowi Bezrobocia od zakładów pracy winny być wpłacone do PKO na konto Zarządu Głównego Funduszu bezrobocia nr. 300. Po druki nadawcze należy się zgłosić do Zarządu Obwodowego w Toruniu.

f) niewykonanie powyższych obowiązków pociąga za sobą odpowiedzialność karną na mocy art. 84 ustawy z dnia 18. lipca 1924 r.

Przewodniczący Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia.

(—) Piwowar.

Kierownik Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy w Toruniu, Szpitalna 6.

Toruń, dnia 19. listopada 1924 r.

OBYWATELU! Oszczędność to bogactwo!

Osięgniesz to, kupując w firmie **BLAWAT POLSKI** przy ul. **Chelmińskiej 8** która pomimo znanych niskich cen udziela w czasie od 22. 11. do 10. 12. na wszystkie towary

10% rabatu kasowego,
to znaczy wypłaca ten rabat gotówką!

statki i parowce morskie zbudowane zostaną z dur — aluminium. Spowoduje to niesłychane zmiany w rentowności transportowej i pociągnie za sobą niezawodnie zupełne zastąpienie żelaza w najrozmaitszych dziedzinach ciężkiego przemysłu. Już obecnie buduje się auta z tego lekkiego metalu a jakie znaczenie aluminium w technice aeroplanów posiada można sobie wyobrazić, jeżeli się słyszy, że najlepszy typ nowoczesnych latawców „junktorsów“ kursujących nad Polską są w zupełności zbudowane z aluminium. Tak samo i zepelliny nie byłyby do pomyslenia bez użycia tego lekkiego metalu. Właśnie w tych dniach przeleciał taki zepellin nad terytorium polskiem podczas swej próbną jazdy przed odjazdem do Ameryki. Co to jest więc za metal to aluminium? Otóż nic innego jak glina lub lepiej glin, pierwiastek z którego składa się największa część skorupy ziemskiej. Anglik Davy odkrył ten metal, ale dopiero Francuz Tisier drogą elektrolityczną umożliwił masową produkcję tego metalu. Obecnie jest to przemysł który wszędzie kwitnąć może gdzie jest do dyspozycji „biały węgiel“ t. j. woda płynąca poruszająca turbinami i wytwarzająca elektrykę. Niema więc obawy aby brak węgla lub żelaza powodował katastrofę ludzkości, ponieważ gliny i płynącej wody nigdy nie zabraknie.

Z pomywaczki — milionerką dolarową.

Fantastyczne niespodzianki spadkobierców amerykańskich.

„Śpiący właściciele“, którzy nie zgłoszą się nigdy po bająnskie bogactwa.

Stany Zjednoczone należą do tych krajów w których nik nie pyta o rodowód. Jesteś silny, zdrow, umiesz pracować więc wykazałeś tem samym **szlachectwo Nowego Świata.**

Lekceważenie drzew genealogicznych doprowadza jednak do poważnego bezładu, który odczuwać się daje szczególnie w **sprawach spadkowych.**

W bankach amerykańskich nagromadziły się z biegiem czasu poważne kapitały, które należą do tak zwanych **śpiących właścicieli.**

Od szeregu lat zapisane są one na rachunek ludzi, którzy zapomnieli o swych oszczędnościach lub umarli.

W przeważnej części nie są to sumy duże i w wyjątkowych tylko wypadkach przekraczają **sto dolarów.**

Ponieważ jednak każdy starszy bank posiada kilkaset, a czasem tysiąc takich pozycji, powstaje poważna kwota, stanowiąca wielką rubrykę w interesach banku. Nic więc dziwnego, iż dyrektorowie utrudniają wgląd w księgi, mimo to jednak cały szereg adwokatów żyje wyłącznie z **wynajdowania spadkobierców tych zapomnianych sum.**

Odgrywiają się czasami na tem tle zabawne lub wzruszające sceny.

Oto do biednej robotnicy, żywiącej z pracy swych rąk kilkoro dzieci, zgłasza się adwokat z oznajmieniem, iż może zostać właścicielką **kilkunastu tysięcy dolarów,** jeśli udowodni, iż jest prawniczką lub wnuczką jakiegoś tam dziadka, który przed 80 czy nawet 100 laty ulokował w banku pewną kwotę.

Suma ta pomnożona przez tyloletni procent, daje dziś poważny kapitał.

W ten sposób jedna z naszych rodaczek **pani Skarżyńska** przysłała do posiadania 200 tysięcy dolarów, w dziedziectwie po swym pradziadku, żołnierzu z wojen o wolność Stanów Zjednoczonych.

W ten sposób biedna murzynka Mrs. Murphy stała się zamożną osobą i z **pomywaczki w obskurnym hoteliku** zaawansowała w szeregi milionerów i kupiła sobie wspaniałą willę, w której odbywają się narady oraz zebrania polityczne **czarnej rasy.**

Nie brak też i zabawnych scen. Po jakimś Pawle Smith pozostała

do podjęcia suma 40.000 dolarów. Kasek ze wszech miar godny zęba. Adwokat zajmujący się temi sprawami wynalazł **165 Smithów,** z których każdy miał jakiegoś protoplastę Pawła. Zaczyna się więc taniec około spadku, a biegły w interesach amerykański adwokat raduje się więcej niż wszyscy jego klienci razem. W rezultacie sprawa kończy się **rozczarowaniem dla spadkobierców,** bo do liczby pretendentów o 40 000 dolarów przybywa nowych kilkadziesiąt kandy-

datów, z których żaden nie może ustalić z bezwzględną pewnością swego rodowodu.

Sporna suma poostaje więc nadal w banku.

Słusznym więc jest twierdzenie finansistów, iż

podwalina bogactwa

banków amerykańskich stanowią „śpiący właściciele“, którzy nigdy się już nie zgłoszą po odbiór swych należności.

Aforyzmy.

Prof. Henryk Grajski.

Silna wola umie właśnie... nie chcieć.

Szanuj kobiety, jeżeli chcesz — by cię dwie dzieci szanowały, ponieważ każda z kobiet może być... ich matką.

Najczęstszym powodem upadku nie tylko całych narodów i państw, ale i jednostek ludzkich było to, że — stały się za nadto silne i duże.

Wierność jest u mężczyzny cnotą, cnota u kobiety tylko... przywoitą wiernością.

Prawie każdy przedwcześnie dojrzały owoc jest... robaczliwy.

Poglądy Bajecznej Kasi i bajkowego autora.

Co jest przyzwoitością, a co sprośnością.

Geografia i historia o modzie i wstydzie nagości.

Służąca moja, Kasia, póty oburzała się na alabastrową figurkę Wenus Miłoskiej, aż ją pewnego dnia przy sprzątaniu stłukła. Gdy robiłem jej z tego powodu wyrzuty, nietylko nie objawiła skruchy, ale przeciwnie — zdawała się być dumna ze swego czynu.

— Też ma pan czego żałować... To przecie obraza **Boska** trzymać takiego nagusa na widoku. Fe!

Pewna dama poznańska, od której odnajmowałem pokój, stanowczo zaprotestowała, gdy chciałem powiesić na ścianie Ledę Michała Anioła.

— Tylko, proszę pana, już co to, to nie...

— Ależ pani, **to to** przecie arcydzieło Michała Anioła.

— Michał to on może był, ale żeby anioł... to nie uwierz. Pornograf jakiś.

I w żaden sposób nie chciała dać wiary, że obraz ten wisi w galerji publicznej we Florencji.

— A jakże!... Opowiadanie!... Takie masońskie herezje mieliby wieszac w katolickim mieście?.. Nie mnie takie rzeczy gadać.

Pewna stara Arabka, której pokazano fotografię królowej Wiktorji, zawołała zgorszona:

— To niemożliwe, żeby kobieta, tak nieprzyzwoicie odsłaniająca twarz, mo-

gła się cieszyć dobrą opinią w cnotliwym społeczeństwie.

Na wyspie Taiti dobrze wychowana panienska nie żenuje się spacerować zupełnie nago. Ale wstydzi się w obecności mężczyzny — jeść.

Cnotliwa Szwedka myje i masuje w łaźni zupełnie nagiego mężczyznę, sama jest również mocno wydekoltowana, a nie rozdrażnia to zmysłów ani jej, ani klienta. W łaźniach tego kraju łaźniami bywają w większości kobiety.

Istnieją podobno na kuli ziemskiej plemiona, uważające za najwyższą nieprzyzwoitość pokazywanie... uszów. U innych kobiety **zasłaniają** sobie tylko piersi, **gdy reszta ciała** zupełnie jest odkryta.

Takich przykładów bardzo rozmaitego stosunku do nagości można mnożyć bez końca. Inaczej patrzył na nagość starożytny Grek, inaczej moja Kasia, inaczej Michał Anioł, stara Arabka, panienska z wyspy Taiti, dama z Poznania itd., itd.

Bo i sama przyzwoitość, moi państwo, najrozmaiciej bywa pojmowana.

W starożytnej Armenji kapłanka bardzo się wstydziała, jeżeli nie miała co najmniej 5—6 mężów. Zoroaster skazywał zmarłą dziewicę do piekła; uważał bowiem **dziewictwo** za występki. Ubogi koreańczyk wynajmuje żonę swą cudzoziemcowi i uważa to za godziwy i przyzwoity sposób zarobkowania. Perykles, poddając się **wplywowi Aspazji,** nic sobie nie robi z tego, że była heterą.

A więc to, co jest przyzwoite pod jedną szerokością geograficzną, może być pod inną — sprośnością; — co jest w jednej epoce dowodem skromności, w innej — przesadą, głupstwem lub nawet czemś wręcz shocking.

Żyjemy w okresie kultu ciała. Nie tego chorobliwego kultu ciała, o którym pisał w powieści swej Srokowski, ale kultu rzeczywiście zdrowego. Cywilizowana Europa przypominała sobie, że

zbyt jednostronnie kultywowała dotąd mózg, zaniedbując resztę organizmu ludzkiego.

Chcemy być silni, zręczni, wytrzymali, dobrze zbudowani. Chcemy odrodzić ludzkość wedle fidżesowych, a nie krawieckich modeli. Hygiena społeczna, rozwój sportów — oto, co dziś w dużej mierze absorbuje umysły.

Nic więc dziwnego, że zjawia się **ambicja** popisywania się pięknymi formami. Cyklista, wioślarz, gimnastyk pragną nietylko zwyciężać w zapasach. Nie zależnie od tego zadowolenie sprawie im możność pokazania, jak pracą wyrobili sobie mięśnie, w jakim stopniu zbliżyli się do ideału zdrowo zbudowanego człowieka.

Jest to z pewnością dość ważny motyw lekkości strojów sportowych — motyw usprawiedliwiony w dodatku przez wymagania higieny i wygody. Wszystkie te względy ma również na uwadze nowoczesny balet. Piękny ruch ciała musi być **rzeczywiście** ruchem ciała, a nie watowanych lydek.

Ponieważ przekonano się, że kształty ludzkie można odpowiednimi ćwiczeniami uestetycznac, więc **chęć** pokazywania rezultatów tych starań jest nietylko naturalna, ale i pożyteczna.

Czy uwagi te dadzą się zastosować do coraz głębszego od góry i od dołu dekoltuowania się naszych pań?..

Wiemy, że moda krótkich spódnic wykazywała olbrzymi procent nóg krzywych, rachitycznych, bilardowych. Jest to w zasadzie dobre. Niejednego z nas oklamywała długa sukienka, a oto pokazało się, że jego bóstwo ma dwie lewe nogi... Przy innej modzie dowiedziałby się o tem dopiero po ślubie, czyli... za późno. To też jestem przekonany, że w pierwszym szeregu skromności, zwalczających nagość, idą osoby, które wolały kształtów swych ni pokazywać.

Benedykt Hertz.

Znowu „Sprostowanie“ Dyrekcji kolei w Gdańsku.

Czy jednak wystarczające?..

Na niedomagania działalności dykcji kolejowej w Gdańsku wykazywane przez nas — albo je przyjmuje milcząco do zatwierdzającej wiadomości — albo je „prostuje“ — ale niestety tak nieudolnie, że są one wprost „**wykrzywione**“. Szkoda, że Redakcja nasza nie otrzymuje **sprostowań rzeczowych,** któreby zadowolili nietylko nas, ale i **społeczeństwo,** w którego interesie głos zabieramy, albo (co się nam jeszcze nie zdarzyło) — Dyrekcja nie zabiera głosu i nie wyjaśnia opinji publicznej, że niektóre poruszone przez nas **braki i niedomagania zostały usunięte.**

Tego rodzaju korespondencje czy komunik. zamieszczalibyśmy z **wdzięcznością,** bo społeczeństwo radeby także i o tem się dowiedzieć!

Niestety — czekamy... napróżno! Czytniacz jednak zadość życzeniu zamieszczamy poniżej w całości sprostowanie Dyrekcji. Oto jego treść:

POLSKIE KOLEJE PAŃSTW.
DYREKCJA KOLEI PAŃSTW.

W GDAŃSKU.
L. 25676/24.

Gdańsk, 9. XI 9124.

Do Redakcji „Expressu Pomorskiego“

Toruń
ul. Św. Karzyny 3.

Powołując się na notatkę pod tytułem „Jak daleko zaprowadzą nas nieudolne rządy Dyrekcji kolejowej w Gdańsku“ zamieszczoną w nr. 164 „Expressu Po-

morskiego“ z dnia 25. października 1924, uprasza Dyrekcja Kol. Państw. w Gdańsku o zamieszczenie następującego sprostowania:

Nie wdając się wogóle w polemikę z wywodami autora, zawartemi we wstępnie artykule, Dyrekcja Kol. Państw. stwierdza, że przyjęty za zezwoleniem Ministerstwa Kolei w Warszawie w ostatnim czasie do służby na P. K. P. i przydzielony do Urzędu ruchu w Toruniu p. inż. Feliks Lilienfeld posiada, nie jak autor utrzymuje, obywatelstwo niemieckie, lecz **lotewskie;** zarówno on jednak jak i zamieszkała w granic Polski rodzina jego poczuwają się do narodowości polskiej.

Niemniej jednak przyjęcie jego aż do czasu uzyskania obywatelstwa polskiego, o które wdrożył już starania — nastąpiło w charakterze pracownika kontraktowego, a podyktowane zostało **dotkliwym** i wciąż jeszcze odczuwanym brakiem inżynierów z wykształceniem akademickim, których niestety zredukowani robotnicy zastąpić nie mogą.

Prezes Dyrekcji Kolei Państwowych:
(Podpis nieczytelny).

Tyle sprostowanie nad którym zmusze ni jesteśmy wypowiedzieć kilka swoich uwag.

Sprostowanie Dyrekcji wcale nie zaprzecza że p. inż. Feliks Lilienfeld **nie posiada obywatelstwa polskiego,** a więc jako taki w myśl obowiązujących przepisów **przyjętym być nie powinien.**

Końcowy ustęp sprostowania mówiący o przyjęciu p. inż. L. w charakterze pracownika kontraktowego, które „podyktowane zostało **dotkliwym brakiem inżynierów**“ — jest dla nas rewelacją.

Wiadomem nam jest bowiem, że na brak „**inżynierów**“ skarżyć się w Polsce nie można — natomiast słyszy się tylko ciągle narzekania na **brak pracy dla inżynierów Polaków!**

To oświadczenie Dyrekcji Kolej. w Gdańsku, wskazywałoby na jej słabą znajomość stosunków panujących **poza granicami terytorjum W. M. Gdańska** — wzgl. **małe zainteresowanie się tem co dzieje się poza jego granicami!**

Tożsamość zamordowanego osobnika pod Chełmżą została przez Policję stwierdzona.

Dzięki energicznej akcji organów naszej Ekspozytury Śledczej, śledzwo w sprawie zamordowanego w tajemniczy sposób pod Chełmżą osobnika, postąpiło o tyle naprzód, że na razie **zdołano już ustalić indentycznie zamordowanego.** Jest nim niejaki

Maciej Tabaczyński

Skromne pytanie!? Czy Dyrekcja **ogłosiła konkurs na tę wolną posadę i czy żaden inżynier Polak o nią nie kompetował?**

Oświadczył tak instytucji państw. jaką jest Dyrekcja Kolejowa — winno skłonić **stowarzyszenia inżynierów, jeżeli nie w całej Polsce, to bodaj na Pomorzu do zabrania głosu w tej sprawie i wyjaśnienia, czy w rzeczy samej odczuwa się brak inżynierów Polaków?** A oprócz tego czy **brak inżynierów jest aż tak wielki,** że Dyrekcja niechęć ich zastąpić **zredukowaniem „robotnikami“ (??) zmuszona jest przyjmować obcopoddanych?!**

grajek wędrowny, pochodzący ze wsi **Mszczonowa** powiatu Błoskiego.

Jakie motywy skłoniły niewystledzonych jeszcze sprawców do **popelnienia morderstwa na osobie wędrownego grajka** — śledztwo jeszcze nie ustaliło — jednak jest nadzieja, że sprawy w niedługim czasie zostaną wysledzeni.

Nabożeństwo żałobne

W ósmą rocznicę śmierci, w poniedziałek dnia 24 bm. o godzinie 8 rano, odbędzie się za duszę

śp. Julji Fabianowej z domu Orlich

nabożeństwo żałobne, na które zaprasza

syn Gustaw Fabian właśc. domu handl. w Toruniu.

Porady dla gospodyń.

CZYSZCZENIE BIAŁYCH FUTER.

Napiąć przedmiot futrzany na deskę (szpilkami lub gwoździami najcięższymi). Mąkę kartoflaną zmieszać z benzyną na rzadką papkę. Brać tego sporo na czystą płócienną szmatkę i wycierać mocno futro we wszystkich kierunkach. Dać wyschnąć zupełnie na desce, potem wytrzeć starannie trzepaczką wyczyścić z resztek mączki szczotką, na koniec wyczesać w kierunku włosa czystym grzebieniem. Pozostaje tylko wywietrzyć futro przez dwadzieścia cztery godziny na dworze, aby usunąć zapach benzyny. Futro będzie jak nowe.

LEGUMINA BRZOSKWINIOWA.

Na pięć osób dziesięć — dwanaście poówek brzoskwiń suszonych kalifornijskich, namoczyć na noc w wodzie aby namiękły i wyglądały jak świeże. Trzy żółka utrzeć z niepełną szklanką cukru do białości, dodać do tego trzy gorzkie migdały utarte i trzy herbatnie łyżeczki tartej, bardzo miękkiej bułeczki. Półmisek metalowy wysmarować masłem, posypać bułeczką, ułożyć na to brzoskwinie. Do ciasta przygotowanego dodać ubite na sztywną pianę białka wymieszać, zalać brzoskwinie i wstawić w piec na kwadrans do dwudziestu minut. Gdy się zarumieni zaraz podawać, gdyż opadnie.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w niedzielę, o godz. 3,30 popoł. przepiękna operetka Jana Straussa „Zemsta nietoperza“, grana z niesłabnącym powodzeniem. Wieczorem wspaniałe dzieło G. Zapolskiej „Sybir“, którego fascynująca akcja, głęboki patriotyzm, przenikający sztukę, świetna charakterystyka postaci biurokracji sybirskiej tworzą całość, pozostawiającą niezatarte wrażenie.

Jutro, w poniedziałek, przedstawienie popularne po cenach do połowy zniżonych odegrane będą dwie komedje „Fircyk w zalotach“ Zabłockiego i „Zagłoba swatem“ Sienkiewicza.

We wtorek: **Senit M'Ahaza** wszechświatowej sławy tancerka wystąpi gościnnie. W programie cały szereg tańców indyjskich. Nazwisko mistrzyni choreografii daje rękojmię, iż wieczór ten będzie pełen wrażeń estetyczn. utrzymanych na wysokim poziomie artystycznym. Akompaniuje kapelmistrz **E. Marignot**.

WARTA — T. K. S.

Ostatnie tegoroczne zawody piłki nożnej. Na uroczystość wręczenia T. K. S. dyplomu mistrza w piłce nożnej w naszym okręgu, zaprosił mistrz nasz na niedzielę

łę poznańską „Wartę“, celem rozegrania z nią zawodów towarzyskich.

Warta przyjedzie do Torunia w najsilniejszym swym składzie, z reprezentatywnymi graczami na czele.

Zawody te będą pierwszą próbą porównania sił mistrzów obu okręgów, oraz wykaże szanse przeciwników w rozgrywkach o mistrzostwo Polski, do których i T. K. S. staje z wiosną roku przyszłego.

Zainteresowanie się temi zawodami w naszym mieście jest ogromne, spodziewany jest też zjazd sportowców z Grudziądza, Bydgoszczy i innych okolicznych miast.

Wynik niedzielnych zawodów trudno jest dzisiaj przewidzieć, gdyż obie strony mają licznych swych zwolenników, w każdym razie spodziewamy się, iż T. K. S. występując w najsilniejszym swym składzie, potrafi tą grę pomyślnie dla siebie rozstrzygnąć.

POCIĄG POSPIESZNY GDAŃSK—KRAKÓW.

Na mocy zezwolenia Ministerstwa Kolei, kursować będą pociągi posp. nr. 1401/1402 nadal z z Gdańska przez Poznań—Katowice aż do Krakowa i odwrotnie.

SPROSTOWANIE.

W numerze 191 z dnia 21. listopada br. w zamieszczonym „Podziękowaniu“ dyr. Seminarjum Naucz. Męsk. p. Michała Magiery — chochlik drukarski wypłatał nam figla, wypuszczając kilka nazwisk które były zamieszczone w nadesłanej nam treści.

Uzupełniając dziś treść tegoż podziękowania, dodatkowo zamieszczamy na-

Pomocnik i uczeń 58

do składu skór potrzebni. Zgłoszenia w składzie skór Benera, ul. Żeglarska 25 lub Szczytna 13



Polecam jak najtaniej zegary stojące i mechanizmy do tychże — światowe fabrykaty. Wielki wybór w zegarach salonowych, budzikach i t. d. Specjalność: **ślubne obrączki**. Zasada niskie ceny. Wszelkie reperacje z zakresu zegarmistrzostwa - jubilerskiego wykonuje w własnej pracowni pod gwarancją. 57

Józef Nawrocki
Szewska 24

Warszawska krawcowa

Przyjmuje wszelką garderobę damską, szyje wykwintnie i prędko po cenach przystępnych. — Strumykowa 15 II. p. lewo. 15

zwiska tych osób, do których skierowane było również podziękowanie a mianowicie: ks. dziekana Pełki, ks. Leona Kozłowskiego, prof. kościoła N. M. P. i ks. prof. Karczyńskiego katech. Sem. Naucz. Żeńsk.

Nadto opuszczono zdanie: „Dziękuję również z całego serca J. E. JWP. dr. Wybickiemu, Staroście Kraj. za nadesłane życzenia.

BACZNOŚĆ INWALIDZI!

Jedna z miejscowych firm zgłosiła do tut. Zarządu zapotrzebowanie na 10—15 inwalidów do lekkiej pracy.

Upraszamy zatem wszystkich członków, którzy są bez zajęcia, by bezzwłocznie zgłosili się w biurze Związku, celem objęcia wakujących posad.

DARY.

Na kuchnię ludową złożyli do Wyd. Opieki Społ. Spółdz. Gosp. Urzędników 43 funty sliwek; Firma „A. Gaede“ 1 dużą beczkę dębową do kapusty. Firma „M. S. Leiser 200 zł z zastrzeżeniem, że co miesiąc taką sumę na Kuchnię Ludową składać będzie.

Ofiarodawcom „Bóg zapłać“!
Prezydent Miasta.

Co grają w Teatrze?

Dziś.

Popołudniu „Zemsta nietoperza“.
Wieczorem „Sybir“.

Jutro.

„Fircyk w zalotach“ i „Zagłoba swatem“.

Co wyświetlają w kinach?

CRISTAL

Dziś

SZARLATAN

drażat w 6 aktach.
MICHAŁ VARDONI i MARY KID
dwie największe gwiazdy ekranów europejskich w rolach głównych.

PALACE

DZIŚ

MOŻUCHIN I LYSIENKO

w najnowszej swej kreacji p. t.

Świat kulis i zmysłów

Początek o godz. 6, 7 i pół i 9-tej, w niedzielę 4 i pół

Baczność pp. kupcy!

Wielki transport zim. towarów nadszedł

Barchany na bluzki i suknie
nowe des., b. dobry gatunek tylko **0,95 zł.**

Gładkie sybiry
dobry gatunek, wszystkie kolory **1,85 zł.**

Bajadery welniane
na suknie i bluzki, wiele deseni **2,95 zł.**

Na płaszcze zim. metr **9,50 i 6,50 zł.**

Własny import nast. artykuł:
dywanów, firan, materj. na ubrania,
płaszcze i suknie

Hurtownia Czesław Buza, Toruń.

„CORSO“

Dziś

Planący Żaglowiec

salonowo-sensacyjny dramat
w 7 aktach

Początek o g. 5-ej, w niedzielę o g. 4-tej

Repertuar Teatru Miejskiego w Grudziądzu.

Niedziela, 23. 11. 1924 r. „Najpiękniejsza z kobiet“, operetka w 4 akt. Krommego.

KINO ORZEŁ VARIETE Grudziądz, Wybickiego 19

Od 13 bm.

Maremma

Romans filmowy w 2 serjach
10 aktach

Bon Grafologiczny

pod kierunkiem Instytutu Grafologii
Naukowej prof. Henryka Grałskiego,
Kraków, ul. Batorego 25

Pokaż jak piszesz, —
powiem ci, jak się sp'ujesz!

3. Bon Grafologiczny

Imię

Godło

Dla otrzymania określenia swego charakteru, należy napisać własne swoje imię i dowolne „godło“, potem wyciąć cały bon i przelać go do Instytutu Grafologii Naukowej prof. Henryka Grałskiego, Kraków, ul. Batorego 25, dołączając 1 zł. (gotówką lub w znaczkach pocztowych) na pokrycie kosztów administracyjnych. Odpowiedzi ukazywać się będą w Dziale Grafologicznym naszego pisma.

Toruń, d. 192...

„EXPRESS POMORSKI“

Więszy transport samochodów otwartych „FORD“

nadszedł,
które w celu reklamy sprzeda-
wać będziemy dopóki zapas
starczy, poniżej cen zwykłych

Bracia Cierpiakowscy,

Toruń,

Pomorska Fabryka
Samochodów, Motorów i Maszyn
Chelmińska Szosa 33 Tel. 1471

PANIE!

Sprzedaż za gotówkę!!!

które dotychczas nie zaopatrzyły się w konfekcję damską jak:

Płaszcze, Kostjummy, Jaczki welniane

niechaj pospieszą do firmy

Jan Kowalewski - Szeroka 33

ponieważ otrzymał większy transport po cenach konkurencyjnych.